



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

NIEDZIELA, DNIA 5 WRZEŚNIA 1948 R.

Nr 243 (1178)

Targowisko premierów

4 gubernatorzy kontynuują obrady

Schuman, Reynaud, Marie i de Gaulle prowadzą zakulisowe gry i machinacje

PARYŻ PAP. W artykule na temat przesilenia rządowego „Humanite” zwraca uwagę na uderzającą monotonię nazwisk kolejnych kandydatów na premiera i pisze: „Nie można powoływać stale tych samych ludzi do rozpoczynania włączyć na nowo tych samych rzeczy. Jest to istne targowisko, podniesione do godności instytucji państwowej”.

Dziennik podkreśla, że obecna sytuacja jest wynikiem odsunięcia komunistów od udziału w rządach. Ten brak stabilizacji — pisze „Humanite” — ma swe źródło w chęci uprawiania polityki sprzecznej z interesami narodu. Obecny kryzys nie zostanie zażegnany dopóty, do póki będzie się odmawiało najsilniejszej partii, reprezentującej nadzieje klasy robotniczej i milionów Francuzów wszelkich warstw, należnego jej prawa udziału w kierowaniu sprawami państwowymi. Jedynie rząd jednocyfrowy i demokratyczny, którego utworzenia domaga się ponownie Francuska Partia Komunistyczna, zdoiny będzie — przez nawrót do jednocyfrowej — przywrócić zgodę między ludem a rządem, zgodę, która jest podstawą stabilizacji państwa.

„Franc Tireur” stwierdza, że swym obecnym stanowiskiem reakcja ujawnia własną bezsilność.

Dzienniki reakcyjne sugerują obecnie coraz wyraźniej rozpisanie nowych wyborów, a niektóre z nich doradzają odwołanie się do generała de Gaulle.

PARYŻ (PAP). — Jak się okazało, wczoraj po południu Robert Schuman, o którym donoszono, że z powierzonej mu misji zrezygnował, kontynuuje jednak rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu.

W chwili, gdy oczekiwano, że prezydent Republiki zwróci się do jednego z przedstawicieli radykałów, w szczególności zaś do Andre Marie, paryskie kółka polityczne usłyszały ze zdumieniem deklarację Roberta Schumana, złożoną o godz. 15.30 przy wyjściu z pałacu Elizejskiego: „Prezydent Republiki nie przyjął jeszcze mojej dymisji. Pozostaje mi jeszcze kilka godzin na ponowne rozważenie

sytuacji”.

W Paryżu przypuszcza się, że nieoczekiwany zwrot nastąpił w wyniku powodzenia „misji informacyjnej”, której — na prośbę prezydenta — podjął się w piątek przywódca MRP, Robert Lecourt. Znalazł on podobno płaszczyznę porozumienia między SFIO a

MRP. Gdyby tak istotnie było, Schuman mógłby wznowić swe rozmowy przerwane w czwartek, gdy socjaliści odmówili mu swej współpracy.

Powszechną uwagę zwrócił fakt, że Paul Reynaud, który znajdował się na urlopie w Bretanii, wrócił nagle do Paryża samolotem.

Lotnictwo polskie w służbie pokoju

Rozkaz ministra Obrony Narodowej, marszałka Polski — Michała Roli-Żymierskiego w dniu święta Lotnictwa Odrodzonej Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). Z okazji dorocznego Święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego minister Obrony Narodowej wydał następujący rozkaz.

W dniu 5 września br. Polska Ludowa obchodzi doroczne Święto Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.

Bezpośrednio po zwycięskiej wojnie święto to było przede wszystkim świętem lotnictwa wojskowego, które przez wkład swego wysiłku i ofiarne trudu we współdziałaniu z naszymi bohaterskimi wojskami lądowymi ramię w ramię ze zwycięską i bohaterską armią radziecką przyczyniło się do pogromu hitlerizmu.

Dzisiaj święto lotnicze obchodzimy w szerszych ramach. Nie jest ono wyłącznie świę-

tem lotnictwa wojskowego. Jako hasło święta lotniczego w bieżącym roku wysunięto: „Lotnictwo w służbie pokoju”. Manifestujemy w ten sposób wyraźnie, że Polska Ludowa rozbudowując nowoczesne silne lotnictwo nie ma zamiarów agresywnych, lecz przeciwnie wspóli z potężnym lotnictwem Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej, stoi na straży pokoju tak upragnionego dla odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Polski i narodów miłujących pokój.

Dzisiaj święto lotnicze stało się manifestacją zjednoczonego wysiłku twórczego wszystkich organizacji pracujących dla sprawy rozwoju lotnictwa naszego narodu, zarówno robotnika, technika, konstruktora, inżyniera,

lotnika wojskowego, komunikacyjnego oraz najszerszych mas pracujących, w których służbie odrodzone lotnictwo pracuje od pierwszej chwili swego odrodzenia.

Tylko wspólna skoordynowana praca we wszystkich gałęziach twórczości lotniczej przy moralnym i materialnym poparciu całego społeczeństwa — doprowadzi do rozwoju naszego kraju.

W dniu Święta Lotnictwa zwracam się z gorącym apelem do wszystkich lotników, personelu latającego, technicznego, pomocniczego, do wszystkich żołnierzy, do całej młodzieży, do robotników i inżynierów przemysłu lotniczego. Aby pomni wielkich zadań przed nimi stojących wobec narodu polskiego wzmocnili swe wysiłki w pracy dla budowania silnego lotnictwa Polski Ludowej. Rozkaz odczytać we wszystkich pulkach lotniczych oraz podać do wiadomości organizacjom, związanym z lotnictwem.

Minister Obrony Narodowej
— ŻYMIERSKI MICHAŁ
Marszałek Polski
Pierwszy wiceminister Obrony Narodowej
— SPYCHAŁSKI MARIAN — gen. dyw.

Marshall nakazuje redukcję robotników oraz likwidację szeregu gałęzi przemysłu włoskiego

RZYM PAP. — James Zellerbach, administrator planu Marshalla na Włochy, w przemówieniu wygłoszonym na zebraniu przemysłowców włoskich i amerykańskich w Mediolanie, wyraził opinię, iż konieczne jest przeprowadzenie masowej redukcji robotników i zlikwidowanie niektórych gałęzi przemysłu. Odstaniając w ten sposób brutalnie cele planu Marshalla we Włoszech, Zellerbach wywodził,

jakoby miał na myśli tylko motywy gospodarcze korzystne dla Włoch. Wysłannik planu Marshalla nie wspomniał oczywiście o fakcie, że właśnie ten plan wywołuje największe trudności dla przemysłu włoskiego, który krepowany jest np. nakazem ograniczonego eksportu do pewnych krajów europejskich oraz wysokimi cenami surowców dostarczanych przez Amerykę.

Henry Wallace zdobywa coraz szersze rzesze wyborców mimo terroru i kampanii oszczerstw — rozpetanej przez giełdziarzy

NOWY JORK (PAP). — Mimo terroru i kampanii oszczerstw, zorganizowanej przeciw Partii Postępowej, Wallace w dalszym ciągu odbywa po stanach Południowej Ameryki podróż przedwyborczą. Nawet wrogowie Wallace'a muszą przyznać, że odwaga jego przysporzyła mu wielu zwolenników wśród ludności murzyńskiej.

Równocześnie w Stanach Zachodnich prowadzi agitację przedwyborczą kandydat na prezydenta z ramienia Partii Postępowej, Taylor.

W szeregu stanów reakcyjniści starają się wszelkimi sposobami uniemożliwić Partii Postępowej wzięcie udziału w wyborach.

Tak np. w stanie Illinois Partia Postępową została wykreślona ze spisów wyborczych. Mimo terroru Partia Postępową stała się ważnym czynnikiem politycznym w Ameryce.

Próbné ankiety wykazały, że Wallace otrzyma ma w stanie Nowy Jork około miliona głosów.

Ankiety, przeprowadzone w Illinois, Kalifornii i innych wielkich stanach, również wykazały, że partia Wallace'a cieszy się znacznym poparciem.

W związku z prześladowaniami elementów postępowych oraz dyskryminacją tzw. „czernych”, dziennik „New York Post” pisał, że wyborców bardziej niepokoją wysokie ceny,

niż „czerwony straszak”.

„New York Post” uprzedza republikanów, że jeśli „Dewey rywalizuje z demokratami tylko po to, ażeby wykazać, która z obu partii

potrafi głośniej krzyknąć „czerwoni”, to się bardzo zdziwi, kiedy okaże się, jak licznych zwolenników podczas wyborów będzie miał Wallace”.

Sztab wyborczy Wallace'a



Podróż przedwyborczą Wallace'a po stanach południowych Ameryki Północnej przysparza Partii Postępowej coraz liczniejsze szeregi zwolenników.

Na ilustracji Henry Wallace w otoczeniu swego sztabu wyborczego.

Siedzą — od lewej: kandydat na wiceprezydenta USA — senator Taylor, Henry Wallace, słynny śpiewak murzyński — Paul Robeson oraz E. Benson.

W drugim rzędzie, od lewej: R. Tugwell, C. Foreman, C. B. Baldwin oraz A. Fitzgerald — najbliżsi współpracownicy Wallace'a.

Belgijsko-rumuński układ handlowy

BRUKSELA (PAP). — Belgia i Rumunia zawarły układ handlowy i płatniczy. Układ ten, opiewający na jeden rok, przewiduje obustronną wymianę towarów w łącznej wysokości *miliarda franków belgijskich*. Belgia będzie importowała z Rumunii naftę i zboże, eksportowała zaś do tego kraju — instalacje techniczne i materiały włókiennicze.

Strajk robotników portowych w USA

NOWY JORK, PAP. — Strajk robotników portowych w zachodnich stanach USA który wybuchł ubiegłej środy — trwa w dalszym ciągu.

Powodem strajku było uzależnienie przez właścicieli statków podwyżki płac robotniczych od podpisania przez przywódców związkowych deklaracji stwierdzającej, iż nie są oni komunistami.

Żądanie to wysunięte zostało na podstawie antyrobotniczej ustawy Tafta-Hartley'a.

Przywódcy związku zawodowego robotników oświadczyli, że zdecydowani są kontynuować strajk aż do chwili cofnięcia żąda-

Sukcesy powstańców w Burmie

LONDYN PAP. Agencja Reutera podaje z Rangun komunikat rządowy, stwierdzający, że powstańcy zajęli miasta Thaton i Moulmein na wschód od Rangun, okupując wszystkie posterunki policji, na tym od cinku. Na pomoc oddziałom rządowym zawoła marynarkę.

Protest Albanii w ONZ

przeciw prowokacjom faszystów ateńskich

TIRANA PAP. — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna ministerstwo spraw zagranicznych Albanii skierowało do generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie depezę, protestującą przeciw naruszeniu granicy albańskiej przez wojska ateńskie.

2 września oddziały wojskowe rządu ateńskiego przekroczyły granicę w rejonie Pogon w okolicy Argirokastron. 3 bataliony, uzbrojone w ciężkie i lekkie miotacze min, przeszły 250 — 300 mtr. w głąb terytorium albańskiego i otworzyły ogień do albańskiej straży.

Graniczne posterunki wojskowe albańskie odpowiedziały ogniem i wymiana strzałów, która zaczęła się o 11-ej a zakończyła się wieczorem o godz. 17.40.

Fakt ten ministerstwo spraw zagranicznych Albanii określa w swej depeży do ONZ jako agresję rządu ateńskiego, która została uprzednio zaplanowana w celu naruszenia całości terytorialnej oraz suwerenności republiki albańskiej.

Trzecia rocznica zwycięstwa ZSRR nad Japonią

Nie bomba atomowa — lecz rozgromienie milionowej armii japońskiej w Mandżurii przez wojska radzieckie — spowodowało kapitulację reakcjonistów japońskich

MOSKWA (PAP). — Z okazji 3-iej rocznicy kapitulacji Japonii „Izwiestia” przypominają decydującą rolę, jaką w rozgromieniu imperializmu japońskiego odegrał Związek Radziecki. Przed przystąpieniem Związku Radzieckiego do wojny przeciwko Japonii rząd japoński uporczywie odrzucał propozycje anglo-amerykańskie w sprawie kapitulacji. Japonia odrzuciła też propozycje kapitulacji, wysunięte w Poczdamie przez Stany Zjednoczone, Anglię i Chiny dnia 26 lipca 1945 roku. Również wybuch bomby atomowej w dniu 6 sierpnia 1945 r. nie skłonił Japonii do kapitulacji. Imperialiści japońscy grali wciąż na zwłokę, licząc na kompromis z imperializmem amerykańskim.

Jedynym czynnikiem, który rzeczywiście zmusił Japonię do poddania się było rozgromienie przez armię radziecką niemal milionowej armii japońskiej w Mandżurii. Fakt ten nie tylko zdecydował o klęsce Japonii, ale przekreślił zarazem jej rachuby na szybki kompromis z Anglosasami. Zdrzygotanie armii japońskiej w Mandżurii stanowiło zarazem potężny cios dla obszarniczko-kapitalistycznej reakcji japońskiej i jej filaru — monarchii. Klęska ta rozwała mit boskości mikada japońskiego i dodała otuchy siłom demokratycznym Japonii, dławionym dotąd przez terror policyjny. Japońskie związki zawodowe które przed wojną liczyły 400 tysięcy członków, dziś jednoczą ponad 6 milionów robotników. Poważnie wzrosła partia komunistyczna — najkonsekwentniejsza bojownicza o demokratyzację Japonii. Ruch demokratyczny objął szerokie koła inteligencji japońskiej.

Abdykacja Wilhelminy

AMSTERDAM PAP. Królowa Wilhelmina holenderska podpisała w sobotę w pałacu Dam akt abdykacji zrzekając się tronu na rzecz swojej córki księżniczki Julianny.

Giełdziarze ułaskawili Schachta

Zbrodniarz wojenny - wybielony na zlecenie Wall-street

WASZYNGTON (PAP). — Dziennik „Washington Post” w artykule wstępnym potępia zwolnienie b. ministra hitlerowskiego Hjalmar Schachta od winy i kary. Gazeta uważa, że wyrok ten dowodzi, iż władze amerykańskie w Niemczech zupełnie zrezygnowały z przeprowadzenia denazyfikacji.

Podkreślając, że przed 18-tu miesiącami Schacht został skazany na 8 lat więzienia za rolę, jaką odgrywał w finansowaniu hitlerowskiej maszyny wojennej, „Washington Post” zaznacza, że tylko przypadkiem uniknął on losu Papena i Fritschego w czasie procesu norymberskiego.

Dziennik określa Schachta jako „nowoczesnego niemieckiego Talleyranda” w dziedzinie gospodarczej i jako tego, który stworzył gospodarcze i finansowe podstawy państwa hitlerowskiego, po czym pisze: „Być może, że ambicją Schachta było objęcie kierownictwa

Następnie „Izwiestia” stwierdzają, że Stany Zjednoczone usiłują zahamować ten proces i wbrew wszelkim zobowiązaniom międzynarodowym odrodzić militarizm japoński, przekształcając go w swój czołowy oddział na Dalekim Wschodzie. Imperialistom amerykańskim — pisze „Izwiestia” — nie uda się jednak powstrzymać biegu historii. Zwycięstwo nad militarystycznym japońskim pozostawia głęboki ślad w życiu Japonii i innych narodów Azji. Walka o demokratyzację Japonii stała się tak silna, że nie będzie mogła jej złamać ani reakcja amerykańska, ani reakcja japońska.

Po zgonie b. prezydenta Czechosłowacji Pogrzeb dr. E. Benesa odbędzie się na koszt Państwa

PRAGA (PAP). W sobotę rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, czechosłowackiego, na którym premier Zapotocky złożył oświadczenie w związku ze zgonem b. prezydenta Republiki dra Edwarda Benesa. Na posiedzeniu tym wydano również szereg zarządzeń dla uczczenia pamięci zmarłego prezydenta.

Rząd postanowił ogłosić w całym kraju 7-dniową żałobę oraz powołać specjalną komisję rządową, która poczyni przygotowania do pochowania Zmarłego prezydenta na koszt państwa. Kondukt pogrzebowy wyruszy z Panteonu w Narodowym Muzeum Praskim. Doczesne szczątki dra Benesa zgodnie z życzeniem wyrażonym przez niego przed zgonem, pochowane zostaną w Sezimow Usti obok I-go prezydenta Republiki

Dyktatorskie zapędy de Gasperiego

Komuniści włoscy protestują przeciw gwałceniu konstytucji przez reakcjonistów

RZYM (PAP). — Kierownictwo frakcji parlamentarnych partii komunistycznej w izbie deputowanych i senacie ogłosiło odezwę, pro-

testującą przeciwko gwałceniu konstytucji i represjom policyjnym, których ofiarą padli ostatnio: senator Spani i deputowany Valter.

Odezwa stwierdza, że równocześnie rząd dąży do obniżenia autorytetu instytucji parlamentarnych, aby wpuścić obywatelom przekonanie, że we Włoszech decyduje siła, którą dysponuje rząd. Senatorowie i deputowani komunistyczni będą zbierali wszelkie materiały, dotyczące nielegalnej akcji władz. Apelują oni do innych stronnictw o przyłączenie się do protestu przeciwko nadużywaniu władzy wykonawczej.

Podkreślając, że prezydent Benesz popierał i realizował program koszycki, który założył fundamenty ustroju demokratyczno-ludowego w Czechosłowacji, premier Zapotocky oświadczył: „W imieniu rządu czechosłowackiego składam hołd pamięci dra Benesa. Jego nazwisko będzie po wsze czasy związane z wielkim wysiłkiem ludu pracującego Czech i Słowacji zmierzającym do zbudowania silnej i szczęśliwej Republiki.

Mecz piłki nożnej w Palestynie

rozegrany na linii frontu przez Żydów i Arabów

LONDYN (PAP). Jak donoszą tu z Jerozolimy, w Negew doszło do wyjątkowego, na tle obecnej sytuacji w Palestynie, wydarzenia. Według doniesień dziennika hebrajskiego „Iomion”, oficerowie wojsk egipskich, zajmujących pozycje w bliskiej zupełnie odległości od sąsiedniego osiedla żydowskiego, zjawili się tam pewnego dnia z propozycją rozegrania meczu piłki nożnej.

Żydzi potraktowali początkowo tę propozycję podejrzliwie, gdy doszli jednak do wniosku, że nie kryją się za nią żadne uboczne zamiary, zgodzili się na mecz.

Nazajutrz przybyła do osiedla drużyna egipska. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny żydowskiej w stosunku 5:1. Arabowie zaprosili zwyciężskich przeciwników na kawę na jeden z najbliższych dni.

Picasso i Eluard - udekorowani

komandorią orderu Polonia Restituta

WARSZAWA PAP. Dnia 4 bm. w Belwederze Prezydent R. P. udekorował krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski — Pablo Picasso za wybitny wkład twórczy w dzieło międzynarodowej współpracy kulturalnej i wysiłki na polu

przyjaźni polsko-francuskiej oraz Paul Eluarda za wybitne zasługi w dziedzinie wspólnej pracy kulturalnej w pogłębianiu i utrwalaniu więzów przyjaźni między Polską i Francją.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glucka

17)

— Słyszał pan rozmowę, prawda? — zwrócił się do mnie z uśmiechem — To tylko moment, a pani Krystyna już tu będzie.

Istotnie rozległy się prawie natychmiast jej drobne kroczki, spadające coraz niżej po drewnianych, dębowych schodach, aż klasnęły o kamienną posadzkę płaskim, cichym stukotem.

Otóż i pani Krystyna — stwierdził z zadowoleniem portier otwierając jednocześnie drzwi z dyżurki na ciemniejszą znacznie sieni przed schodami.

Krystyna stała w tym cieniu, jak biała zjawia, ubrana była bowiem w jasno kremową o sportowym kroju sukienkę.

Gdy mnie poprosiła ku sobie, dźwięk jej głosu rozsypał się w okół jasnymi, perlisy mi dzwoneczkami i jednocześnie coś jak uśmiech pojawiło się na jej twarzy. W oczach leżał jednak niepokój.

— Chodź na górę! — odrzekła — Porozmawiamy sobie w poczekalni dla interesantów mam jeszcze pełne pół godziny czasu.

Idąc obok mnie starała się być jak najbliższej, tak że jej ramiona musiała mnie dotykać, gdy pomieszał nam się rytm kroków przy nierównym wstępowaniu na stopnie schodów, wziąłem ją tedy pod ramię i jak tyle razy już przedtem doznałem niezwyk-

łego wzruszenia. Było silne. Niewątpliwie i Krystyna odczuwała coś podobnego, bo jej ramię, pięknie toczone i elastyczne, to ramię, które choć chłodny miało naskórek, działało jak płonące pochodnia, drżało od emocji przenikającej jej duszę, drżało właśnie jak płomień.

— Dlaczego nie przyszedłeś do mnie tego jeszcze wieczoru, gdy po rozmowie z matką opuściłeś mieszkanie, aby spotkać mnie na drodze z pracy do domu — zapytała.

— Udałem się naprzeciw, dotarłem do fabryki, a jednak cię nie spotkałem.

— Czy nie czekałeś przy fabryce?

Zapanowała chwila milczenia, nie wiedziałem bowiem, co odpowiedzieć. Może skłamać — zastanawiałem się — może powiedzieć, że udałem się do swojego domu, aby nie zdradzić się z tego, iż widziałem ją bardzo poufale rozmawiającą z Gluckiem. Gdyby jednak portier lub strażak mówili jej o moich obserwacjach, czynionych z drugiej strony ulicy, kłamstwo wyszłoby natychmiast na jaw. Powiedzieć zaś prawdę, to znaczyło przyznać się, iż dałem unieść się podejrzeniu i zazdrości, a przecież w tej chwili, w której tak intensywnie rozmyślałem, Krystyna ufnie przycisnęła się do mojego ramienia i tak dużo

odczuwałem w tej niespodziewanej już sytuacji szczęścia, iż doszedłem do wniosku, że uległem chyba przywidzieniom. Bijąc się z myślami milczałem zakłopotany, gdy poczułem nagle w plecach Krystyny falistą wstrząs suchego płaczu. Tak, wyraźnie przez całe jej ciało przebiegła fala nagłego spazmu.

— Widziałeś mnie powracając do domu z dyrektorem Waldemarem Gluckiem — wyszeptwała sama. Głos jej był przepelniony tym samym suchym, wewnętrznym płaczem, który wstrząsał przed chwilą całą jej postacią.

— Widziałeś mnie i dlatego nie chciałeś przyjść już więcej.

Milczałem w dalszym ciągu nie wiedząc, co i jak mówić! Widocznie uznała to milczenie za potwierdzenie swych domysłów, bo wyznała:

— Muszę z tobą długo porozmawiać, abyś wiedział wszystko, co się ze mną działo od ostatniej bytności twojej w Łodzi. Nie będiesz może sądził mnie tak surowo. A dlaczego nie przyjeżdżałeś, przecież upłynęło już od tamtego czasu pół co najmniej roku. Czy pamiętasz chociaż jeszcze ostatnie chwile, spędzone razem?

Zdawało mi się, gdy wymawiała końcowe zdanie, że napełniła się bardziej pogodnym nastrojem. Czyżby wspomnienia były jeszcze tak silne, jak kiedyś, gdy odżywała na ich skutek, nawet pamięć pocałunków?

Skrzypnęły drzwi, te właśnie, w które bez przerwy wpatrzona była Krystyna, jak by spoza nich oczekiwała nieszczęścia. Na

Na marginesie

Z gumową pałką — na słońce

Znany pisarz amerykański Upton Sinclair ukończył powieść, której treść wymierzona jest przeciwko stosowaniu broni atomowej. Powieść niewątpliwie bardzo aktualna i w tendencji politycznej, co — kiedyż żądna z firm nakładowych USA nie chciała podjąć się wydania powieści z obawy przed represjami czynników urzędowych. Sinclair zamierza podobno wydać powieść własnym nakładem.

Władze amerykańskie skonfiskowały niedawno, już po wydaniu, bardzo interesującą książkę H. W. Ambrustera pt. „Zdradziecki pokój” („Treason's Peace”), która na podstawie materiałów dokumentalnych demaskuje ścisłe kontakty pomiędzy monopolistami amerykańskimi a wielkim przemysłem niemieckim.

Walka przeciwko niezależnym pisarzom i „nieprzyjemnym” książkom przeniosła się ostatnio ze Stanów Zjednoczonych na teren sąsiedzkiej Kanady. W Montreal, podczas „wypadu” policyjnego na miejscowe księgarnie, skonfiskowano m. in.: poezję Walta Whitmana i... Puszkina, „Wojna i pokój” i „Anne Karenine” — L. Tolstaja, aktualną książkę Edgara Snow o Chinach, oraz biografię wybitnego polityka kanadyjskiego — adw. Clarence'a Darroux.

Te obyczajne amerykańskie przenikają też do Europy, do tych krajów, które stały się kolonią lub półkolonią USA. Tak np. w Niemczech Zachodnich zabroniono rozpowszechniania dzieła Marksa i Engelsa, a w Atenach skonfiskowano książki dwóch znakomitych — niezłych — od dawna — pisarzy francuskich — Flauberta i Baudelaire'a. O Hiszpanii frankistowskiej nawet wspominać nie warto: w księgarniach hiszpańskich wolno sprzedawać jedynie albo książki do nabożeństwa, albo też „literaturę”, wysławiającą faszyzm we wszelkich jego odmianach...

Jak pouczają doświadczenia historyczne, wojna z książkami i pisarzami nie przyniosła nikomu nigdy trwałych i istotnych sukcesów. Przykładem tego: Rosja carska, hitlerowskie Niemcy, faszystowskie Włochy. Wielcy pisarze będą zawsze wielkimi pisarzami, zaś po ich przesładowcach wszelki ślad zaginie. Wściekłość jawnych i zamaskowanych faszystów, sproszających się przeciwko dziełom znakomitych twórców i myślicieli, stanowi jeszcze jedną legitymację prawdziwej, nieprzemijającej wartości tych dzieł. A jednocześnie ten niszczyielski szal obnaża głupotę i nikczemność ludzi, którym się wydaje, że gdy we własnym pokoju zamkną okiennice, słońce przestanie świecić wszyszkim dookoła.

B. D.

Katastrofa lotnicza w Kongo belgijskim

BRUKSELA PAP. W Kongo belgijskim, na linii między Costermanville a Elizabethville, uległ katastrofie samolot pasażerski typu Dakota. Przypuszcza się, że wszyscy pasażerowie w liczbie 8 oraz 3 członkowie załogi ponieśli śmierć.

Państwowe Zakłady Przemysłu Włnianoego Nr 35

w Łodzi, ul. Nowotki 83-85

zatrudnią natychmiast:

1. MAJSTRA na zespoły zgrzeblarskie
2. KIEROWNIKA Działu Socjalnego z praktyką
3. BIEGLĄ NASZYNIŚTKĘ

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny ul. Nowotki 77

5663k

DZIEJOWY PRZEŁOM REFORMY ROLNEJ

Umacnia się sojusz robotniczo-chłopski

Cztery lata temu Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uchwalil i oglosil DEKRET O REFORMIE ROLNEJ. Reforma rolna, uchwalona i przeprowadzona przez władze Polski Ludowej przy czynnym współdziałaniu klasy robotniczej i wielomilionowej rzeszy bezrolnych i matorolnych chłopów, oraz pracowników folwarcznych, stanowiła historyczny przełom w życiu wsi. Była ona jednocześnie wyrazem wielkiego, głębokiego PRZEŁOMU w życiu całego narodu.

Jeszcze w ogniu wojny, nieomal dosłownie w huku dział zwycięskiej Armii Radzieckiej i walczących u jej boku oddziałów Odrodzonego Wojska Polskiego, od wieków gniebiona i wyzyskiwana przez obszarńca szlachtę, przez kapitalistów, lichwiarza i bogacza wiejskiego — pracująca większość wsi, wspierana przez ochotnicze brygady robotników z miast przystąpiła do podziału ziemi obszarniczej.

Urzeczywistnienie reformy rolnej oznaczało wszechstronny postęp w dziedzinie politycznej, społecznej i ekonomicznej. Reforma rolna, likwidując jedną z podstawowych przyczyn ekonomicznych reakcji, obszarńca ziemska, przekazyując w ręce matorolnych i bezrolnych wiele setek tysięcy hektarów obszarńczej ziemi, oraz likwidując obszarństwo jako klasę, ograniczyła wpływ polityczny reakcji na wsi i w mieście i przyczyniła się poważnie do wzrostu demokratycznej świadomości mas pracujących wsi i miast.

REFORMA rolna oznaczała również postęp ekonomiczny, gdyż dostarczyła warstwu pracy setkom tysięcy bezrolnych i matorolnych chłopów, usuwając ze wsi widmo bezrobocia i nędzy i zwiększając w ten sposób ogólną siłę wytwórczych kraju. Przeprowadzenie reformy rolnej jest historyczną usługą demokracji polskiej.

Wysunięcie i zrealizowanie programu reformy rolnej przez obóz demokratyczny oznaczało doniosły etap w walce klasowej, która masę pracującą wsi i miast prowadziła pod kierownictwem przodujących świadomości socjalistycznych sił klasy robotniczej, przeciw kapitalistycznej i obszarńczej reakcji i przeciw kapitalizmowi w ogóle.

Nie jest przypadkiem, że w walce o realizację reformy rolnej na czoło wysunęła się ta partia, która była siłą napędową wielkiego demokratycznego przewrotu w Polsce, partia, która najbardziej konsekwentnie i nieustraszenie walczyła o wyzwolenie narodowe i społeczne, w imię interesów klasy robotniczej i pracujących chłopów, w imię interesów narodu polskiego — Polska Partia Robotnicza. Ale ani reforma rolna, ani jej doniosłe uzupełnienie — akcja osadniczo-parcelacyjna na Ziemiach Odzyskanych nie rozwiązała i nie mogła rozwiązać wszystkich problemów wsi, nie usunęła i nie mogła usunąć wszelkich form wyzysku, a co za tym idzie, i walce klasowej na wsi.

REFORMA rolna przyniosła korzyść przede wszystkim biednym i średnim chłopom oraz robotnikom folwarcznym, gdyż dała im, względnie zwiększyła posiadany przez nich uprzednio warsztat pracy, tzn. ziemię. Ale, aby móc lepiej i lepiej żyć i pracować tak, jak tego życzą sobie i pragną miliony pracujących chłopów, trzeba obok ziemi rozporządzać również większą ilością maszyn i narzędzi rolniczych, lepszą techniką w uprawie roli i hodowli, większym zasobem fachowych umiejętności i doświadczeń w stosowaniu tej techniki. Wymaga to z kolei większej specjalizacji i dalej posuniętego podziału pracy. Tęgo wszystkiego nie mogła oczywiście dać reforma rolna.

Osiągnąć to można jedynie poprzez rozwój wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, a w pierwszym rzędzie spółdzielczości produkcyjnej, która z izolacji i zamknięcia drobnej indywidualnej działalności chłopskiej, pozabawionej właśnie wskutek jej rozdrobnienia i izolacji, możliwości wszelkiego poważniejszego postępu technicznego (np. stosowania większych i bardziej skomplikowanych maszyn rolniczych itd.) wyprowadzi wsię na drogę zbiorowej i zespołowej pracy. Dzięki tej zbiorowej pracy można będzie zastosować wyższą, nowoczesną technikę w gospodarce rolnej, a więc użyć w pracy chłopu, a zarazem zwiększyć produkcję rolną, podnieść dobrobyt wsi i dobrobyt całego kraju.

WIESI pracująca jest głęboko zainteresowana w rozwoju spółdzielczości i powstawaniu nowych jej form, przede wszystkim

produkcyjnych, podobnie, jak była zainteresowana w przeprowadzeniu demokratycznej reformy rolnej. Spółdzielczość na wsi będzie się rozwijać i formy produkcyjne będą wprowadzone w życie zgodnie z życzeniami pracujących chłopów, podobnie jak zgodnie i w myśl ich żądań została przeprowadzona przez Polskę Ludową — reforma rolna.

W toku wykonania reformy rolnej ze wsi

znikł obszarńca, wieś uwolniła się od wyzysku dworu i wielkiego kapitału. Ale pozostał na wsi bogacz wiejski, pozostał lichwiarz, spekulanci i oszust podatkowy. Jest to nie mniej, niż obszarńca, dokuczliwy i niebezpieczny wróg średniego, a przede wszystkim biednego chłopu. Zna on dobrze obyczaje i przyzwyczajenia wsi, żyje i mieszka obok biednego i średniozamożnego gospodarza, a często w ich najbliższym sąsiedztwie. Oczywiście wykorzystuje to wszystko, aby wkręcić się do spółdzielni, aby zagarnąć dla siebie lepsze towary, lepsze maszyny i narzędzia, więcej nawozów sztucznych itd., aby ścigać lichwiarski procent w pieniądzu lub najczęściej w odrobku od niezamożnych go-

spodawcy, aby uprawiać wyzysk najmniejszej robotce i bogacić się na chłopskiej krzywdzie. Reforma rolna nie usunęła wprawdzie tego zła, ale niewątpliwie stworzyła dogodniejsze warunki dla przeprowadzenia z nim decydującej walki, przez polepszenie bytu i podniesienie na wyższy poziom społecznej i politycznej świadomości robotników rolnych i biednych, a także częściowo średnich chłopów, tzn. tych sił, które są żywnie zainteresowane w likwidacji wszelkiego wyzysku i usunięciu wszelkich wyzyskiwaczy z życia wsi.

ZWYCIĘSKIE przeprowadzenie reformy rolnej, ogłoszonej cztery lata temu przez PKWN stało się możliwe nie tyle dzięki dekretem i zarządzeniom rządowym, ile dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, którego treścią była wspólna walka robotników i pracujących chłopów o niepodległość i demokrację, przeciw obszarńcowi i wielkiemu kapitalowi. Dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, łączącemu robotników i biednych oraz częściowo średnich chłopów w walce przeciw bogaczom wiejskim, przeciw wyzyskiwaczom, przeciw kapitalizmowi na wsi, nastąpił niewątpliwie zwycięstwo na drodze urzeczywistnienia pełnej sprawiedliwości społecznej socjalizmu, w interesie mas pracujących i w interesie narodu polskiego.

S. Dębski.

Najrozleglejsze miasto Polski

Wrocław w liczbach

Wrocław jest pod względem obszaru największym miastem w Polsce. Obszar wynosi 172 km kw., a więc jest ok. 1,5 raza większy od terenów miejskich Warszawy. Łączna długość wszystkich ulic wynosi 683 km. Długość torów tramwajowych wynosi 78 km. Tabor tramwajowy liczy 220 wozów. Długość dróg wodnych w obrębie Wrocławia sięga 52 km. Powierzchnia parków i zieleni

obejmuje 1.200 ha.

Obecnie Wrocław liczy ponad 320 tysięcy mieszkańców. Pierwsze wzmianki o zaludnieniu miasta pochodzą z 1357 roku, Wrocław liczył wtedy 10 tys. ludności. Najstarszym budynkiem miasta jest kościół im. św. Idziego na Ostrowiu Tumskim, najstarszą historycznie nazwę posiada Plac Solny, miejsce handlu kucpów z Wieliczki.

USKRZYDLONA POLSKA

Dzieje naszego odrodzonego lotnictwa

Potężne narzędzie postępu i rozwoju w oparciu o żywe siły narodu

W rzesień 1939 roku odkrył wszystkie kłamstwa sanacyjnego reżimu. Wykazał całą jego bezsilność i rozkład. Jaskrawo zostało zde-maskowane kłamstwo o potęgę naszego lotnictwa. Mielimy bowiem zdolnych konstruktorów, którzy budowali nowoczesne typy samolotów bojowych, mielimy dzielnych lotników, ale na bezchmurnym, wrześniowym niebie widać było wówczas tylko skrzydła, znaczone swastyką. Już w pierwszych dniach września lotnictwo polskie zostało rozbite w większości wypadków jeszcze na lotniskach. Nie będziemy tutaj analizować szczegółowo klęski wrześniowej, stwierdzimy prawdę oczywistą dziś dla każdego — przyczyną tej klęski była zdradziecka polityka Rydzów i Becków, którzy zaprzękali naród w niewolę, nie chcąc sojuszu z krajem socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim.

Nasze odrodzone lotnictwo powstało w pobliżu Moskwy we wsi Grigoriewskie w sierpniu 1943 roku.

Lotnictwo polskie stworzyli synowie ludu pracującego, ci, którzy w sanacyjnej Polsce mieli drogę zamkniętą do latania. W trudnej sztuce walki na nowoczesnych samolotach bojowych szkolili ich radzieccy lotnicy, pogromcy niemieckiej Luftwaffe z nad Moskwy i Stalingradu.

W Związku Radzieckim powstał szereg polskich pułków lotniczych, uzbrojonych w najnowocześniejszy sprzęt bojowy. Pierwszy pułk myśliwski „Warszawa” ma piękną kartę bojącą, gdzie nie brak czynów, świadczących o bohaterstwie naszych młodych lotników, którzy walczyli na odinku warszawskim w 1944 roku, następnie współdziałali z jednostkami Pierwszej Armii Wojska Polskiego w walkach o Bałtyk, przy forsowaniu Odry i ataku na Berlin. W berlińskiej operacji młode lotnictwo Polski Ludowej chlubnie zdało egzamin bojowy, wnosząc potężny wkład w dzieło zniszczenia hitlerowskich Niemców.

Dziś, stojąc na straży polskich przestworzy lotnictwo nasze jest poważnym czynnikiem pokoju i odbudowy kraju. Wczorajsi bohaterowie stali się wychowawcami młodego pokolenia lotniczego.

Cywilne lotnictwo polskie rozpoczęło swoją pracę jeszcze w chwili, gdy wojna nie była zakończona. W październiku 1944 roku zorganizowano w Lublinie grupę Konstruktorów Lotniczych Warsztatów Doświadczalnych, która już 15 lutego 1945 roku rozpoczęła pracę.

W kilka miesięcy później, w listo-



Piloci w oczekiwaniu na sygnał startu

padzie 1945 roku, samolot nowej konstrukcji, pierwszy w powojennej Polsce, odbył lot próbny — był to „Szapka II”. W latach następnych powstały nowe samoloty „Szapka III”, „Zak I”, „Zak II”, wreszcie chluba twórczości polskiego inżyniera-konstruktora i robotnika, samolot szkolno-akrobacyjny „Junak”. Obecnie LWD pracuje nad nowym typem polskiego samolotu komunikacyjnego „Miś”. Będzie to powielrzynny autobus, kursujący na krótkich stosunkowo odcinkach trasy.

W marcu 1946 roku powstał w Bielsku Instytut Szybownictwa, który nie tylko szkoli kadry fachowych instruktorów i pracowników lotnictwa, lecz również zajmuje się produkcją szybowców szkolnych i wyczynowych. Wybudowano tam kilka szybowców „Salamandra”, „Zaba”, „Sep”, „ABC”, „Mucha”. Poza LWD i IS uruchomiono w tym roku Państwowe Zakłady Lotnicze.

Z wielkim rozmachem rozwija się nasze lotnictwo komunikacyjne. Długość sieci krajowej wynosi ponad 6 tysięcy km, a zagranicznej około 4.500 km. W porównaniu z rokiem 1938 dane te mają wielką wymowę — wówczas mielimy 6.285 km sieci komunikacyjnej, czyli tyle, ile obecnie wynosi sama sieć kra-

jowa. W roku 1947 samoloty „LOT-u” przeleciały 1.750 tysięcy km, czyli blisko 50 razy naokoło ziemi. Dzięki sprawności naszych lotników, Polskie Linie Lotnicze w ciągu trzech lat działalności nie miały ani jednego wypadku.

Obraz naszego lotnictwa cywilnego nie byłby pełny, gdybyśmy nie wspomnieli o tysiącach rzeszacych młodzieży, garnącej się do lotnictwa, uczącej się w setkach kół Ligi Lotniczej i Aeroklubach teorii latania, budowy sprzętu lotniczego i wreszcie latającej na szybowcach oraz samolotach sportowych.

To jest bodaj nasz największy sukces w dziedzinie lotnictwa, że zostało ono udostępnione szerokim masom, że każdy młody człowiek, który posiada odpowiednie warunki fizyczne, może uprawiać ten najwspanialszy sport, a w przyszłości ma otwartą drogę do zawodowej pracy w lotnictwie.

To umasowienie lotnictwa mówi nam o tym, że lotnictwo nasze jest silnie związane z całym narodem. I dlatego nasze lotnictwo staje się narzędziem postępu i rozwoju dla osiągnięcia dobrobytu mas pracujących i utrwalenia pokojowego współżycia narodów.

K. Zaleski

Za usprawnienie pracy — premia

Rozwój akcji „małej racjonalizacji” we włókiennictwie

W ramach akcji „małej racjonalizacji” wpłynęło w ciągu pierwszych czterech miesięcy 117 wniosków, zmierzających w kierunku usprawnienia produkcji.

Tytułem wynagrodzenia otrzymali racjonalizatorzy premie w wysokości ponad 4 milionów zł. Dzięki wprowadzeniu w życie tych wniosków przemysł włókienniczy zaoszczędził ponad 100 milionów zł. rocznie.

Z premiowanych ostatnich wniosków zasługują niektóre na szczególne uwzględnienie.

Inż. Husakowski z PZPL (Iniarńskiego)

Nr. 14 w Kamiennej Górze opracował nowy układ odstojników na wodę produkcyjną. Drugim ulepszeniem, zaprojektowanym przez inż. Husakowskiego, jest wprowadzenie urządzenia odkurzaczy w kotłowniach.

Ob. Jerzy Mirowski, pracownik PZPW Nr. 14 w Bielsku, opracował projekt usprawnienia transportu pomiędzy oddziałami przędzalni.

Ob. Zygmunt Woleżyński, pracownik PZPN Nr. 31, w Zgierzu podał wniosek, dotyczący zmniejszenia okresu wykrcania partii na skraj carkach.

Inż. Mieczysław Brzeczek, pracujący w PZPW Nr. 37, opracował sposób samoczynnego smarowania wrzecion na skręcarach, a ob. Stanisław Wierbiński (PZPW Nr. 4) zastosował trzeci róz do czesarek okrągłych systemu Nobla.

Inż. Jan Skrzynecki i ob. Józef Zdziszyński, pracownicy Państw. F-ki Sztucznego Jedwabiu Nr. 1 (w Towaszowie Maz.), opracowali projekt przebudowy kominów żelaznych w fabryce dwusiarczanu węgla.

Setki i tysiące usprawnień można by jeszcze przeprowadzić w przemyśle włókienniczym, ale trzeba ażeby krag racjonalizatorów, krag ludzi myslących o ulepszeniu warunków i metod pracy oraz o potaniu kosztów własnych produkcji, zwiększył się jeszcze i rozrósł.

Zmiana ustroju spółdzielczości spóżywców

Przygotowania do unifikacji

Dokonywane zmiany w ustroju spółdzielczości spóżywców idą w tym kierunku, by spółdzielnie te objęły swymi ramami organizacyjnymi wszystkie na danym terenie działające spółdzielnie o charakterze spóżywczym. W chwili obecnej na terenie naszego miasta prowadzone są prace, mające na celu połączenie wszystkich odrębnie działających spółdzielni w Powszechną Spółdzielnię Spóżywców. W Łodzi zostaną włączone do PSS-u wszystkie zamknięte spółdzielnie fabryczne w liczbie 10. Podobna akcja prowadzona jest i w województwie, gdzie Powszechne Spółdzielnie Spóżywców obejmują 11 spółdzielni zamkniętych.

Dla omówienia i przygotowania akcji unifikacyjnej została zwołana w Łodzi w dniu 3 bm. konferencja w Inspektoracie Wojewódzkim Rewizyjno - Instrukcyjnym CSS „Spolem”. Wzięli w niej udział wszyscy przewodniczący i prezesi zarządów Spółdzielni Powszechnych i zamkniętych w Łodzi i województwie oraz przedstawiciele

Związków Zawodowych i partii politycznych. W dyskusji nad wygłoszonymi referatami podkreślono, że przeprowadzenie unifikacji przyniesie duze korzyści światu pracy.

Czechosłowaccy fachowcy wodno-melioracyjni przybędą w tym miesiącu do Polski

Na zaproszenie ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w dniu 15 bm. przyjedzie do Polski wycieczka fachowców wodno-melioracyjnych z Czechosłowacji, w której udział biorą przedstawiciele Ministerstwa Techniki i Ministerstwa Rolnictwa.

Goście czechosłowaccy zwiedzą Wystawę Ziemi Odzyskanych i na konferencji we Wrocławiu zapoznają się ze stanem i potrzebami melioracji w Polsce.

Następnie, w celu praktycznego zasnajo-

wienia się z pracami wodno-melioracyjnymi w Polsce, fachowcy z Czechosłowacji udadzą się na wycieczkę po Polsce i zwidczą m. innymi pola irygacyjne i poldery zalewowe koło Wrocławia, budowę kanału Ulgj (Opole), meliorację w Konarach i Zalesicach (pow. Piotrków), tereny doświadczalne Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy oraz sypanie wałów przeciwpowodziowych, prowadzonych przy pomocy buldozerów i skreperów w pow. sochaczewskim.

Zestawienie które wiele mówi

Miasta w ZSRR a w krajach kapitalizmu

Zamiast ośrodków rażących przeciwieństw — nowoczesne urządzenia i domy dla mas pracujących

Któż nie zna choćby z fotografii metropolii St. Zjednoczonych, Nowego Jorku? Dla kogoż sama nazwa Wall Streetu nie stanowi już jaskrawego wyrazu bogactwa i wyzysku? Wall Street to siedziba niekoronowanych królów świata kapitalistycznego, wladców kopalni i pól naftowych, fabryk, stoczni.

Mało jednak kto wie o tym, że w pobliżu tego świata zbytku — bluszczących światłem reklam ulic, restauracji, wysmukłych drapaczy chmur i pięknych limuzyn, istnieje wielki Nowy Jork nędzy i głodu!

Tak na przykład dzielnica Lower East Side, o której milczą przewodniki po największym mieście USA, składa się jedynie z brudnych, zaniedbanych ulic i pokracznych, chyłących się ku upadkowi domów. Starzy i młodzi ludzie siedzą u wejść domów, z których wydobywa się duszące powietrze. Blade i nędzne dzieci bawią się na ulicy, a nad całą dzielnicą unosi się nastroj beznadziejności, rezygnacji i obawy jutra.

Oprócz tej dzielnicy istnieją jeszcze inne, w których sytuacja nie przedstawia się lepiej. Są to Livery, Dead End, oraz Harlem, dzielnica murzynów. Jakby przez ironię graniczą z nimi najbogatsze i najelegantsze dzielnice N. Jorku, Madison i Parkavenue, których mieszkańcy żyją w apartamentach, wyposażonych w najwyższy komfort. Ostro i bez pośrednio uwidaczniają się tu klasowe różnice. To, co dotyczy Nowego Jorku, śmiało można zastosować i do innych metropolii świata kapitalistycznego: Londynu, Paryża, Wiednia, czy Rzymu.

Miasta Rosji carskiej nie różniły się pod tym względem od stolic europejskich i amerykańskich. W Moskwie i starym Petersburgu także wznosiły się pałace obok lepiank. Dopiero w r. 1917, w czasie Wielkiej Rewolucji Październikowej, świeży powiew przebiegł ulicami miast rosyjskich i porwał za sobą wszystko, co było stare i zmuszałe.

Jeden z pierwszych dekrétów młodego rządu radzieckiego dotyczył dostarczenia przyzwolonych mieszkań pracującej ludności.

Stworzony w 1917 roku przy każdej Radzie Miejskiej wydział budownictwa, miał w pierwszym rzędzie za zadanie zarekwirowanie nadmiaru wolnej powierzchni mieszkalnej klas posiadających i przesiedlenie do nich mieszkańców dzielnic robotniczych i dzielnic nędzy. Setki tysięcy robotników, którzy do tej pory vegetowali w niezdrowych, zatechłych norach zostało przekwaterowanych do obszernych mieszkań byłych wyzyskiwaczy.

W roku 1923 rząd radziecki rozpoczął inwestowanie znacznych kapitałów w budownictwo mieszkaniowe. Od tego czasu, a szczególnie w okresie od r. 1928—1940 cały ZSRR stał się jednym wielkim placem budowlanym. W czasie tych gigantycznych prac zmieniło się oblicze miast radzieckich.

Zniesione bowiem zostały granice, oddzielające dzielnice ubogich i bogatych. Plany budowlane rządu zmierzały do osiągnięcia wysokich czynszów i zysków, a decydującym czynnikiem stały się jedynie potrzeby ludzi pracy.

Domy stały się piękniejsze i bardziej nowoczesne, i to zarówno na krańcach miasta, jak i w jego centrum. Szerokie aleje łączyła miasta rosyjskie z dawnymi przedmieściami. Teatry, kina, kluby i biblioteki nie są jedynie nagromadzone w centrum miasta, lecz rozdzi-

łone na całym obszarze miejskim. Nowopowstałe miasta stały się wzorem nowoczesnego budownictwa.

Od początku architektki usiłował budować dla robotników mieszkania zaopatrzone we wszelkie konieczne wygody, w których po-

pracy mogliby oni znaleźć odprężenie i radość. Mogą oni bez przeszkód realizować swoje plany, gdyż domy czynszowe nie są już własnością osób prywatnych, lecz należą do państwa, które wynajmuje mieszkania robotnikom po przystępnych cenach.

Wzrasta liczba podręczników wydanych przez PZWS

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych przygotowały na nowy rok szkolny 1948-49 przede wszystkim podręczniki dla stopnia podstawowego jedenastoletniej szkoły ogólnokształcącej. Stale wzrasta również liczba podręczników PZWS dla stopnia licealnego oraz dla różnych typów szkół zawodowych i kursów dla dorosłych.

Produkcja książek szkolnych PZWS do dnia 1.8.48 r. wyniosła — 40.323,399 egz. Stan magazynowanych podręczników PZWS w dniu 1.8.48 r. wyniósł 12.357.440 egz. Liczba podręczników PZWS, będących w druku wynosi — 5.080.000 egzemplarzy. Na bież. sezon szkolny PZWS dostarczą podręczników — 17.497.440 egzemplarzy.

Poza podręcznikami PZWS wydają książki popularno-naukowe, a mianowicie: bibliotekę Ziem Odzyskanych, książki z zakresu polonistyki, geografii, biologii, chemii, fizyki, astronomii. Dział wydawnictw przeznaczonych dla nauczycieli obejmuje książki po-

mocnicze, niezbędne każdemu nauczycielowi w pracy: Bibliotekę Nauczyciela Demokracji, książki z zakresu administracji szkolnej i teksty pedagogiczne.

PZWS wydaje również czasopism przedmiotowych, a mianowicie: „Polonistyka”, „Wiadomości Historyczne”, „Polska i Świat Współczesny”, „Geografia”, „Biologia”, „Fizyka i Chemia”, „Język Rosyjski”, „Język Francuski” i „Matematyka”, nadto wychodzą nakładem PZWS następujące czasopisma pedagogiczne: „Nowa Szkoła”, „Dzieci i Wychowawca” i „Poradnik dla nauczycieli”.

Przy rozprowadzaniu książek w bieżącym sezonie szkolnym będą wykorzystane wszystkie możliwe drogi, a mianowicie: 1) bezpośrednio załatwianie zamówień szkół przez oddziały i księgarnie PZWS, 2) zaopatrzenie szkół w książki za pośrednictwem zorganizowanej sieci księgarskiej, spółdzielczej i prywatnej.

Występy Tamary Chanum w Łodzi



Tamara Chanum — tancerka i śpiewaczka, laureatka Premii Stalinowskiej, artystka ludowa Uzbeckiej SRR, wystąpi w Łodzi w dniach 8 i 9 bm. na scenie Teatru W. P.

Walka z brakoróbstwem

Kombinat Łódź — Północ na nowych torach



Plesiška Jadwiga

du sytuacji, jaka wytworzyła się i jaka dotąd jeszcze istnieje w Kombinacie Łódź — Północ.

Jakie są przyczyny tak niepomiernie wysokiego procentu brakowych sztuk we wszystkich prawie tkalniach kombinatu?

Jedną z najbardziej zasadniczych jest brak wykwalifikowanych tkaczy.

Ponad 80 procent ich to młodzież od niedawna zatrudniona w tym fachu. W ciągu krótkiego okresu swej nauki nauczyli się za ledwie obchodząc z krosnem.

Przestarzały park maszynowy stanowi drugą przyczynę. Już prawie 10 lat pracują krosna bez żadnego remontu. W dodatku jest ich aż 26 typów, co oczywiście stwarza



Kawalkiewicz Serafina

Dobrze się stało, że rozpoczęła się już kampania, mająca na celu walkę z brakoróbstwem, walkę z beznadziejnym psuciem cennych surowców. Bez tego kto wie, do czego doszedłby Kombinat Północny Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego. Ilość braków w poszczególnych oddziałach tego kombinatu przybierała zaczęła bowiem bardzo znaczne rozmiary. W wielu wypadkach zaprzestano już nawet wyciągać konsekwencje w stosunku do odpowiedzialnych za brakowny towar. Znamienne, że tego rodzaju karygodne niedbalstwo usiłowano nawet tłumaczyć... walką o ilość.

Obecnie... Afe wpierv dokonajmy przeglądu



Grabowska Stefania

Karmaza Karol

poważne trudności w doborze części zamiennych. Szczególnie dotkliwie daje się to odczuć jeśli chodzi o czółenka. Nowe są często niskiej jakości, często powodują psucie osnowy. Stare zaś w ogóle nie nadają się do użytku, a jeśli pomimo tego są w użyciu, to tylko ze smutnej konieczności.

Przedta, dostarczana przez Państwową Fabrykę Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie, bynajmniej nie sprzyja (mówiąc delikatnie) podniesieniu się jakości produkcji.

Dzień 1-go września miał stać się dniem przełomu dla produkcji Kombinatu Północnego. 31 Sierpnia odbyła się konferencja pracowników technicznych i Rad Zakładowych, na której dyrektor Kombinatu, tow. Prokulewicz, zapoznał zebranych ze środkami, jakie zamierza zastosować dyrekcja, by Kombinat stanął w rzędzie przedsiębiorstw, produkujących dużo, dobrze i tanio.

Przed wszystkim został stworzony Wydział Remontów, dysponujący kilkoma ekipami remontowymi. Maszyny więc znajdują sobie nareszcie opiekunów, którzy nie pozwolą eksploatować ich poza granice możliwości.

Na specjalne podkreślenie zasługuje przedsięwzięcie dyrekcji oświatowe i doszkolenia młodego narybku. Młodzi robotnicy pracować będą pod kierunkiem instruktorów-brygadystów. Będą to przodownicy pracy, z których każdy otrzyma pod opiekę pewną ilość młodych. Jeśli natomiast chodzi o nowych uczniów, to system ich szkolenia ulegnie zasadniczej zmianie. Nie będzie to nauka w zajętej swą pracą tkacza, z konieczności ograniczona. Dyrekcja Kombinatu wydzieli pewną ilość krosien i do produkcji, przeznaczając je wyłącznie na naukę. Nauczycielami będą również najlepsi tkacze, specjalnie opłacani. Taki system szkolenia niewątpliwie przyniesie pozytywne rezultaty.

Tkacze, którzy oddają tylko „primę” będą premiowani, premiowani będą również majstrowie najlepszych partii.

Gdy wszystkie te nowe zarządzenia zostaną wprowadzone w życie (w co nie chcemy wątpić) to rzeczywiście można będzie mieć nadzieję, że Kombinat Północny produkować będzie lepsze towary.

Oczywiście, że warunkiem wypełnienia słusznych postanowień jest zgodna współpraca kół partyjnych, dyrekcji, Rady Zakładowej i całej załogi.

S. K.

Czutelnicy piszą

Nie zawiedziemy pokładanych w nas nadziei

Mury XV Państwowego Gimn. i Lic. oraz im. Kopernika nie miały w tym roku długiego spoczynku. Już dnia 9 sierpnia zapelnili się młodzieżą. Tym razem jednak była to młodzież starsza, przybyła tu ze wszystkich stron Polski, by uzupełnić swoje wiadomości do konkursowych egzaminów na wyższe uczelnie.

Stworzeniem Kursu Przedegzaminacyjnego zajęła się (jak zwykle) zorganizowana młodzież studencka.

Członkowie ZAMP-u, Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej, wśród nich kol. Tyrman Jadwiga (kier. Kursu), kol. Godlew-

ski i inni zrezygnowali z wakacji poświęcając swój czas dla młodszych kolegów.

Na Kursie, młodzież pochodzenia robotniczego, chłopskiego i inteligentnego, dokształcała się przed egzaminami na wyższe uczelnie.

Kurs trwał 3 tygodnie. Skończyło go przeszło 830 osób. Z tego zorganizowanych 437, niezorganizowanych 393. Młodzieży pochodzenia chłopskiego było 37 proc., pochodzenia robotniczego 32 proc., inteligencji pracującej 26 procent.

Dzięki pomocy Ministerstwa Oświaty, młodzież przybyła spoza terenu miasta Łodzi została zakwaterowana w domach akademickich i otrzymała bezpłatne wyżywienie.

Dnia 29. 8. w sali Domu Żołnierza odbyło się uroczyste zakończenie Kursu, na którym przemawiali przewodniczący ZAMP-u kol. Schabowski, z ramienia wykładawców prof. Wierzbicki, w imieniu kursantów kol. Kepczyński.

„Państwo nasze pragnie wychować nową inteligencję, która stanie do twórczej pracy w odbudowie wraz z całym narodem, dlatego też nie szczędziło wysiłków i funduszów w staraniu, by na wyższych uczelniach uczyli się przede wszystkim synowie ludu pracującego. Przyrzekamy, że pokładanych w nas nadziei całego społeczeństwa nie zawiedziemy” — powiedział kol. Kepczyński w swoim krótkim przemówieniu.

W tej chwili odbywają się egzaminy na wyższych uczelniach, będziemy więc mieli możność przekonania się, jakie są konkretne osiągnięcia Kursu.

W imieniu kursantów składam tę drogą serdeczne podziękowania za troskę o nas, Związkowi Akademickiemu Młodzieży Polskiej, wykładawcom, a przede wszystkim Kierownictwu Kursu.

Sluchaczka Kursu, Stanisława Dobrzyńska

Miasto śpieszy z pomocą kształcącej się młodzieży

Na ostatnim posiedzeniu kolegium Zarządu Miejskiego, postanowiono udzielić z funduszu specjalnie przeznaczonych na cele pomocy dla kształcącej się młodzieży, szeregu stypendiów i zapomóg słuchaczom niższych, średnich i wyższych szkół artystycznych.

Stypendia otrzymują uczniowie Przemysłu Artystycznego, tańca artystycznego, niższej, średniej i wyższej szkół muzycznych, Ludowego Instytutu Muzycznego oraz Studium Malarsstwa i Rysunków.

Ogółem przyznano stypendia 46 słuchaczom, z których każdy otrzyma jednorazowo 6 tysięcy złotych, jako zapomogę po tysiąc złotych miesięcznie za okres od stycznia br. do czerwca włącznie.

Co usłyszemy przez radio

Program na niedzielę 5 września 1948 roku
7.05 Koncert poranny, 8.00 DZIENNIK, 8.15 Przegląd prasy stoł., 8.20 Program dnia, 8.30 Muzyka, 9.00 (E) Transmisja mszy polowej z Brzezin — nabożeństwo odprawi i kaźanie wygłosi ks. plk. Wł. Ławrynowicz, 10.00 Audycja o reformie rolnej, 11.00 (E) Program na dziś, 11.05 (E) „Na widowni tygodnia”, 11.15 (E) Serynady z płyt, 11.40 (E) Trzy humoroki (płyty), 11.50 (E) Z frontu radiofonizacji — wiadom. w omów. Dyr. Okr. P. R. A. Smiejana, 12.04 Poranek symfoniczny. W przerwie — Radiokronika, 13.30 Łakomczuch — zagadka radiowa, 13.40 Niedziela na wsi, 14.40 Wiele hałasu o nic — słuchowisko wg komedii W. Szekspira, 15.25 Przegl. najciek. aud. przyszł. tygodnia, 15.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej, 15.45 Wiersze A. Oppmana o Starej Warszawie, 15.55 Recital skrzypcowy H. Barynowej — artystki radzieckiej, 16.40 Na Oceanie Spokojnym — audycja dla dzieci, 17.00 Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych, 17.05 Podwieszacz przy mikrofonie, 18.35 Rozkaz padyszacha — audycja rozrywkowa, 18.55 Koncert z okazji świę-

ta lotniczego, 19.50 Europa polskim górnikom, 20.20 Czechosłowacja przemawia do Polski, 20.50 Muzyka, 20.58 Komunikat meteorologiczny, 21.00 DZIENNIK, 22.00 Muzyka tańeczna, 22.25 (E) Wiadom. sport. lok., 22.33 (E) Omów. progr. lok. na jutro, 22.35 (E) Sławni artyści (płyty), 22.50 (E) Audycja z cyklu: Zagadki literackie, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Wiadom. sport. ogólnop., 23.20 Program na jutro, 23.30 Muzyka tańeczna, 24.00 (E) Koncert życzeń, 0.59 (E) Zakochanie audycji i HYMN.

Program na poniedziałek 6 września 1948 r. rano.

5.00 (E) Polonez — powitanie, omów. pogody i ważn. audycji dnia, 5.05 (E) Muzyka poranna (płyty), 5.20 Międzynarodowy koncert wymienny z Krakowa, 6.05 Gimnastyka, 6.15 DZIENNIK, 6.30 Muzyka, 6.50 Program dnia, 7.00 Skróty wiad. dzien. poran., 7.05 Przegl. prasy stoł., 7.12 Koncert poranny, 8.20 Anna Proletariuszka — 6 fragm. powieści I. Olbrachta, 8.35 Muzyka, 8.55 Informacje ogólnop., 9.00 Skrzynka PCK, 9.10 (E) Komunikaty.

Kronika Piotrkowa Podstępne machinacje bogaczy wiejskich

Obóz pracy za dokonanie sztucznego podziału ziemi w celu zmniejszenia wymiaru podatku gruntowego

Zdarzają się wypadki bezprawnego podziału gospodarstw rolnych, należących do bogaczy wiejskich w celu częściowego uchylenia się od zapłaty podatku gruntowego. Podatek gruntowy wzrasta bowiem

progresywnie w zależności od wielkości obszaru rolnego — każdy zatem podział gospodarstwa powoduje zmniejszenie wymiaru podatku.

Ostatnio w jednej z gmin woj. lubelskie-

go pełnomocnik rządu do spraw podatku gruntowego, dokonując inspekcji stwierdził, iż wymiar podatku gruntowego w ubiegłym roku wyniósł w gotówce około 20 milionów zł., w zbożu zaś ponad 355 tys. kg., podczas gdy ten sam wymiar w roku 1943 dał o 5,5 mil. zł. i 200 tys. kg. zboża mniej. Jak się okazało różnice te wynikły z bezprawnego rozdrobienia większych gospodarstw rolnych na mniejsze działki, skutkiem czego wymiar podatku gruntowego uległ poważnemu zmniejszeniu.

Nową listę rozdrobionych na działki gospodarstw sporządzili wójt i sekretarz gminy. Na listach tych figurowali, jako posiadacze działek, poza prawnym właścicielem podzielonego gospodarstwa, także członkowie jego rodziny, a nawet osoby obce.

Zarówno wójt, jak i sekretarz gminy byli w pełni świadomi, że postępowanie ich godzi w interesy Skarbu Państwa.

Wobec takiego stanu rzeczy, komplet orzekający Komisji Specjalnej skierował obydwu do obozu pracy.



KOMU WINSZUJEMY

Niedziela, dnia 5 września 1948 r.
Dziś: Wawrzyńca

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publ. 10-49.
Miejski Komisariat M. O. 10-41.
Straż Pożarna 10-72.
Szpital św. Trójcy 10-70.

KINA

BALTYK — „Płomień Nowego Orleanu”.
POLONIA — „Szalony lotnik”.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Witanowskiego na Placu Trybunalskim.

DYŻURY LEKARSKIE

Pogotowie lekarskie nocne i dzienne 11-13.

W niedzielę dyżuruje lekarz Ubezpieczalni dr. Stokowska, ul. Słowackiego nr. 20.

Redakcja i Administracja

„Głos Piotrkowski”

Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego nr 26. Telefon 15-40

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowski”: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie nr 425.

Administracja czynna od godz. 8 do godz. 16, w soboty od godz. 8 do 13.
Redakcja 10-35 czynna od 7 do 22-ej.

Kronika miejska

DOWCIPY MASZYNISTÓW

Drugi już raz zdarza się, że pociągi zatrzymywane na stacji osobowej w Piotrkowie obierają sobie jako postój dla parowozów most kolejowy nad ulicą Stalina. Nie wiadomo czy robi się to z konieczności, czy też dla wygody maszynistów, którzy chcą sobie popatrzeć na ruch uliczny w dole. Nikomu by to nie przeszkadzało, gdyby nie woda, która cieknie z parowozów dokładnie nad chodnikami dla pieszych. Powoduje to oburzenie wśród przechodniów, którzy muszą schodzić na wąską w tym miejscu jezdnię bardzo ruchliwej ulicy.

Czyżby władze kolejowe nie mogły zakazać postojów parowozów na samym moście?

OFIARY

Kwitujemy odbiór 1000 zł. wpłacony do naszej redakcji przez ob. Leszczyński na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej. Pieniądze przekażemy na konto straży w KKO.

DWOJACZKI CHABIELICKIE W DOMU

W dniu wczorajszym powróciły do domu dwojaczki chabielickie. Dzieci znajdują się nadal pod opieką lekarską matki zaś powróciła całkowicie do zdrowia. W wyniku zbiórki przeprowadzonej przez „Głos Piotrkowski” zebrano około 50 tysięcy złotych oraz подарки w naturze w postaci specjalnych paczek amerykańskich. W najbliższym czasie UNICEFF Międzynarodowy Komitet Pomocy Dzieciom przy Organizacji Narodów Zjednoczonych przysłał dalsze paczki dla dziewczynki i dla matki.

Dzięki osobistym staraniom tow. starosty Burzyńskiego przyjaźni niezamożnej rodzinie także z pomocą władze wojewódzkie. W najbliższych dniach w porozumieniu ze starostą, lekarzem powiatowym i Powiatowym Komitetem Opieki Społecznej zebrane fundusze wręczone zostaną rodzicom trojaczek.

SPRAWA WEISSA W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Jak się dowiadujemy Weiss, Schramm oraz Michalski, Mertzówna i Bachański wystąpili do Sądu Najwyższego o kasację wyroku zatwierdzonego przez Sąd Apelacyjny. Sprawa ich odbędzie się w dniu 30 września br. w Sądzie Najwyższym w Warszawie z siedzibą w Łodzi.

PRZESTRZEGAJMY TERMINÓW SZCZEPIEŃ

Zbliżają się ostatnie dni szczepień przeciwdurowych. Zgodnie z wydanym zarządzeniem całe miasto zostało podzielone na strefy i wszyscy obywatele zamieszkujący na wymienionych w ogłoszeniu ulicach winni poddać się szczepieniu w oznaczonych dniach. Niestety, wielu mieszkańców nie stosuje się do ogłoszenia i przed lokalami Ośrodka Zdrowia oraz MKOS-u tworzą się długie kolejki czekających. Zawiadamiamy, że wszystkie osoby, które z różnych względów nie mogły być szczepione w podanych terminach winny się zgłosić w dniu 11 bm.

W dniu 6 bm. do szczepienia winni się zgłosić mieszkańcy następujących ulic: Ciepla, Zachodnia, Reymonta, Stodolniana.

W dniu 7 bm. mieszkańcy ulicy Krakowskiej, Śląskiej i Parkowej.

BUDOWA NOWEGO ŻŁOBKA

W tych dniach rozpoczyna się praca przy budowie nowego żłobka fabrycznego przy hutach „Kara” i „Hortensja”. Żłobek wybudowany będzie obok domów fabrycznych. W budynku znajdzie także pomieszczenia przedszkole oraz świetlica dziecięca. W roku bieżącym budynki będą podciągnięty pod dach. W przyszłym roku wiosną zostaną wykończone wnętrza. Koszty budowy wyniosą ponad dziesięć milionów złotych.

Bursa Gimm. Chrobrego w nowej szacie

Z istniejących na terenie Piotrkowa burs dla młodzieży szkolnej na stosunkowo największe uznanie zasługuje bursa męska uczniów Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego.

Bursa ta, zamieszkała przez około 50 wychowanków, rekrutujących się w 90 procentach z elementu robotniczo-chłopskiego, została obecnie zupełnie odnowiona z zewnątrz i wewnątrz.

Od Urzędu Likwidacyjnego udało się otrzymać sąsiadujący od strony ulicy Zamkowej

z zakładem plac, na którym urządzono obszerny zieleniec, gdzie chłopcy będą mogli w pogodne dni uczyć się, urządzać zabawy i gry sportowe.

Po uzupełnieniu braków w postaci odpowiednich łóżek i szafek nocnych bursa pięknie odmalowana i lśniąca, stanie się wzorowym tego rodzaju zakładem i zastąpi na pewien okres dom rodzinny wychowankom, którym wypadnie w murach jej spędzić kilka lat. (r)

Walczyć z analfabetyzmem w Piotrkowie

W ramach walki z analfabetyzmem wśród dorosłych w poszczególnych zakładach pracy zorganizowano kursy, na których szkoli się robotników nie umiejących ani czytać ani pisać. W fabrykach jest jeszcze duży procent robotników nie znających liter. Kierownicy fabryk wstydem, nie zgłaszają się na kursy i trzeba używać wielu tłumaczy i perswazji, aby przekonać opornych o konieczności uczenia się. I tak w „Hortensji” i Zakładach Drzewnych, gdzie zorganizowano kursy dla analfabetów zgłosiła się mała liczba osób, mimo, że wiadomą jest rzecz, że znacznie większa liczba robotników nie umie ani czytać ani pisać. „Hortensja” rozpoczyna szkolenie już w przyszłym tygodniu. Zapisanych jest przeszło dwadzieścia osób. Wszyscy uczyć się otrzymają podręczniki szkolne, zeszyty, ołówki i t. p. przybory zakupione z funduszy świetlicowych. Od tow. Pabicha, kierownika świetlicy, dowiadujemy się, że nauka odbywać się będzie trzy razy w tygodniu i już zimą każdy z robotników będzie umiał czytać i pisać. Kto zapominał tych umiejętności powinien się także zgłosić na kurs, gdyż zorganizuje się specjalną grupę dla wtórnych analfabetów.

Inną jest sytuację w Zakładach Drzewnych. Nie rozpoczęto do dzisiaj żadnej konkretnej pracy nad zorganizowaniem kursu. Konieczną jest rzecz, ażeby Związek Zawodowy i miejscowa Rada Zakładowa zajęły się organizacją kursu dla analfabetów. To, co do dzisiaj zrobiono nie pozwoli na przeprowadzenie normalnej nauki. Należałoby zwołać specjalne zebranie i wskazać starszym robotnikom konieczność nauki czytania i pisanie. Zakłady Drzewne są

bowiem jednym z nielicznych w Piotrkowie zakładów, gdzie na listach pracy widnieje znaczna liczba krzyżyków zamiast podpisów. Wszyscy ci ludzie nie mieli możliwości uczenia

Z sportu

Piotrków zwycięża Tomaszów 4:2

Ostatni mecz piłki nożnej między reprezentacjami Piotrkowa i Tomaszowa Maz. o jubileuszowy puchar ŁOZPN-u został unieważniony.

Powtórzenie meczu nastąpiło onegdaj na boisku „Concordii” — i przyniosło ponowne zupełnie zasłużone zwycięstwo reprezentacji Piotrkowa w stosunku 4:2 (1:1).

Bramki dla piotrkowian strzelili: Olejniczak 2, Słodkiewicz 1 i Golanowski. Dla To-

maszowa: Pietruszczak i Weidrak.

W drużynie piotrkowskiej najlepsi byli: bramkarz Dylong, w ataku Olejniczak — doskonale zapowiadający się młody gracz z Bełchatowa i niezastąpiony, jak zwykle Jędrzejczyk w obronie.

Sędziował p. Pogodziński z Łodzi.

Po tym zwycięstwie rozegra Piotrków w nadchodzącą niedzielę o godz. 16-tej półfinałowe spotkanie w Zdunskiej Woli. (r)

Na sali sądowej

CUDZE RZECZY NALEŻY ZWRACAĆ

W czasie okupacji miały miejsce liczne wypadki powierzania na przechowanie cenniejszych rzeczy, szczególnie przez osoby, które zmuszone były ukrywać się, lub zmieniać miejsce zamieszkania.

Nie zawsze jednak przechowujący poczuwają się obecnie do obowiązku zwrotu rzeczy prawnym właścicielom, rozumując, że przez kilkuletnie używanie nabrali praw własności do przechowywanych przedmiotów.

W taki sposób rozumował i Stefan Bańko, (Garncarska 5) nie chcąc zwrócić Gitli Englard powierzonych mu w 1942 r. serwisów porcelanowych, enyklopedii Gutenberga, 2 tomów dzieł Szekspira oraz złotej walizki skórzanej.

Na skutek orzeczenia Sądu rzeczy przechowywane musiały zwrócić. Poza tym skazany został na 10 miesięcy więzienia, darowanego mu na mocy amnestii.

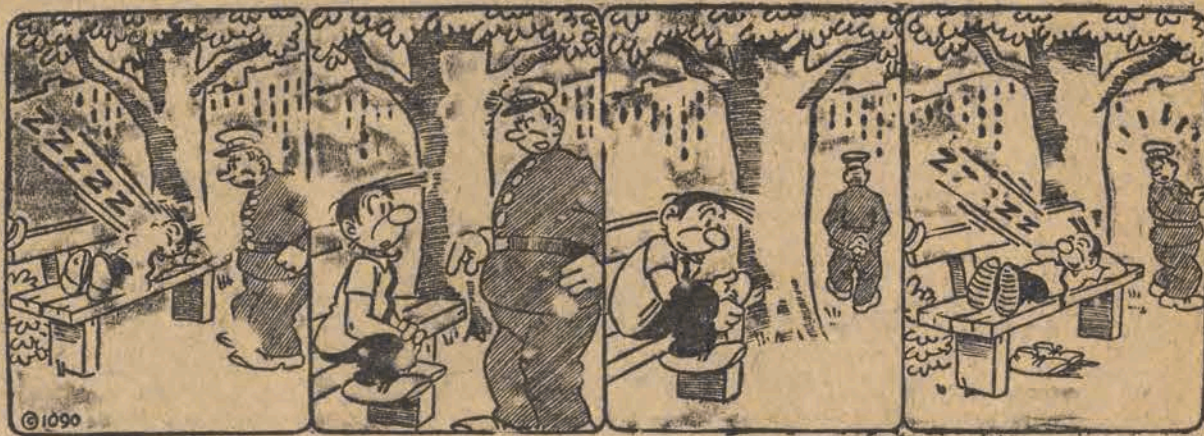
Jan Kołtuniak, zam. w Milejowcu, pomógł o kradzież swojego sąsiada Józefa Kolasa. Ponieważ przewód sądowy wykazał bezpodstawność zarzutu, Kołtuniak za uwłczenie godności skazany został na 2 tygodnie aresztu i 3 tysiące zł. grzywny.

Sprawa znanego w Piotrkowie Leona Sicińskiego wytoczona przez A. Wyszehrodzką została wobec pogodzenia się stron umorzona. Siciński zobowiązał się płacić alimenty w wysokości 2 tys. zł. miesięcznie. (r)

Ogłoszenia drobne

ZAMIENIĆ mieszkanie 3-pokojowe z wygodami w centrum Sopot na Piotrków. Wiadomość w Redakcji „Głosu Piotrkowski”.

Przygody Jasia Wiercipięty



Wygodnie na ławce w parku! Butami brudzi panławkę!

Tak!

Teraz można!

ALKOHOL NIESZCZĘCIEM CZŁOWIEKA i NARODU!

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
Dziś o godz. 19.15 arcydzieło Moliera, pełna humoru komedia w 3 aktach p. t. „GRZEGORZ DYNDALA” w przekładzie Boy'a-Zeleńskiego.

TEATR POWSZECHNY
Dziś nieczynny.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dziś o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze skrojony frak”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś o godzinie 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „Nieboszczyk Pan Pie” w reżyserii Janusza Warneckiego. Udział biorą: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Dekoracje Stanisława Cewielnego. Kasa czynna od 12-ej.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA”, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.
Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102. a od godz. 17-ej w kasie teatru W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

LETNI TEATR „OSA”

Zachodnia 43, tel. 140-09

Codziennie o 19.30 w niedzielę i święta o 16-tej i 19.30 komedia muzyczna p. t. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” z H. Makowską w roli tytułowej. Zniżki ważne. Widownia szczerze chroniona przed chłodem.

KINA

ADRIA — Bolero
godz. 18, 20 w niedz. 16
BALTYK — „Lekkomyślna siostra”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
BAJKA — „Knock-out”
godz. 18, 20, w niedz. 16.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 28. Reportaż z Olimpiady.”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (dla młodzieży) — „Marie Curie”
godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
MUZA — „Biały kielich”
godz. 18, 20 w niedz. 16
POLONIA — „Zielone lata”
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
PRZEWIOSNIE — „Okoliczności lagodzące”
godz. 18, 20 w niedz. 16
ROBOTNIK — „Miasto bezprawia”
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
ROMA — Kulisy wielkiej rewii
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30.
REKORD — „Moja miła”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
STYLO — „Admirał Nachimow”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
SWIT — „Postrach mórz”
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30.
TECZA — „Ostatni etap”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Cygańska miłość”
godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13.
WISLA — „Cygańska miłość”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
WŁÓKNIARZ — „Chłopiec z przedmieścia”
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra”
godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
ZACHETA — „Casablanca”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30.

SZKOŁA PRACY SPOŁECZNEJ TUR
Szkoła Pracy Społecznej TUR ul. Skorupki 6-8 tel. 153-30 przyjmuje dodatkowe zapisy do środy 8 września: na I semestr kandydatów z ukończoną szkołą powszechną, na III semestr Wydziału Społeczno-Oświatowego kandydatów z małą maturą.
Po tym terminie lista kandydatów będzie ostatecznie zamknięta.

Biurowo Porad Prawnych przy Kom. Woj. Str. Demokrat. w Łodzi
Wznowiło swą działalność Biuro Porad Prawnych przy Komitecie Wojew. Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi. Porady udzielane są w lokalu Komitetu przy ul. Piotrkowskiej 78. II p. piętro, trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 19 do 20.
Porady dla członków Stronnictwa są bezpłatne.
Porad prawnych udzielają adwokaci: dr Janusz Weiss Bielski, adw. Górecki Edward, adw. Kępiński Tadeusz, adw. Kurkowski, sędzia Kozerski Janusz, adw. Łukasik.

WYJAŚNIENIE
W związku z notatką p. t. „Przykre skutki nocnego spotkania” zamieszczonego w Nr 241 „Głosu Robotniczym” z dnia 4.9 br. proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości że ob. Henryk Sikorski, kierownik Światlicy F-ki im. Emilii Plater, zam. w Łodzi przy ul. Zapolskiej 82, nie ma z tą sprawą nic wspólnego.

SPORT SPORT SPORT

Przed wszystkim gry sportowe

Oto jak pojmują „Odzieżowcy” pracę nad krzewieniem kultury fizycznej wśród swych członków

Młody sport konfekcyjny uzyskał na I Igrzyskach Związków Zawodowych 6 medali złotych, 1 srebrny i 1 brązowy. Pozornie trudno mówić o sukcesie, jeśli jednak weźmiemy pod uwagę niewielką stosunkowo liczebność Związku (około 50 tys. członków, tyle bowiem w przybliżeniu pracowników zatrudnia przemysł konfekcyjny), fakt, że w konkurencjach kobiecych. Jednym słowem,

lekcji pracują przede wszystkim kobiety, oraz „młody wiek” sportu konfekcyjnego liczy sobie właściwie półtora roku, tyle bowiem czasu istnieje przy Zarządzie Głównym Wydział Sportowy — to wszystko pozwala przypuszczać, że konfekcja będzie miała w przyszłości dużo do powiedzenia, szczególnie w konkurencjach kobiecych. Jednym słowem,

ZKS „Odzież” jest jeszcze klubem bez tradycji, ale z przyszłością.

Najsłabszą stroną sportu konfekcyjnego jest piłka nożna, ta zresztą gałąź sportu nie będzie nigdy oczkiem w głowie kierownictwa klubów odzieżowych. Jeśli chodzi o lekkoatletykę pań, Odzieżowcy posiadają materiał dobrze zapowiadający się, lecz jeszcze słabo przeszkoleny. Są to przeważnie zawodniczki młode, stawiające pierwsze kroki w sporcie. Uzyskały one zresztą ostatnio fachową opiekę sportową w postaci trenera PZLA, ob. Warchałowskiego.

Specjalną opieką postanowiono otoczyć wszelkiego rodzaju gry sportowe. Jest to przedsięwzięcie zasługujące na uznanie, świadczy bowiem o tym, że kierownictwo Wydziału Sportowego uważa sport za jeden z czynników podnoszących zdrowość wśród mas pracujących i nie ulegając niebezpiecznej psychozie rekordomanii, stara się przede wszystkim o kultywowanie tężyzny fizycznej zawodniczek i zawodników klubów konfekcyjnych.

Dzisiaj stawiamy na Widzew

ŁKS-owi nie wrozymy sukcesu na Śląsku

W niedzielę Widzew gościć będzie zespół Poloni bytomskiej, z którą rozegra mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi. Po ostatnim remisowym wyniku łodzian w Poznaniu z kolejarzami oraz po klęsce bytomian z Legią u siebie, należy sądzić, że Widzew uzyska dwa punkty. Tym bardziej, że w składzie drużyny zobaczymy jeszcze jednego dobrego napastnika obok pozyskanego Okupiańskiego.

Drugi zespół ligowy z Łodzi, ŁKS udaje się do Wielkich Hajduk, gdzie zmierzy się z Ruchem, który powraca do formy. Jest rzeczą wątpliwą, czy łodzianom uda się zdobyć choćby jeden punkt. PTC w walce o wejście do ligi pierwszej spotka się w Radomiu z

Radomiakiem. Może pobliczanie uzyskają wynik remisowy.

Półfinałowe mecze o puchar ŁOZNP-u rozegrają zespoły Zgierza ze Skierniewicami oraz Zduńskiej Woli z Piotrkowem. Finał rozegrany zostanie 12-go września rb. na przedmeczach zawodów, Kraków—Łódź o puchar śp. Kałuży.

Komunikat Zarządu Nr 4

1. W związku z rozpoczynającymi się mistrzostwami drużynowymi przypomina się klubowiczom sekcji pięściarskich o obowiązku

badania lekarskiego zawodników w Poradni Sportowo-Lekarskiej przy ul. Zawadzkiej 11 w godzinach od 18-ej do 20-ej codziennie (prócz sobót, niedziel i świąt). Zawodnicy winni posiadać przy sobie książeczkę zawodniczą, gdzie odnotowane będzie stawiennictwo do badania.

2. Kierownictwa sekcji pięściarskich powiadomili odwrotnie o miejscu, dniu i w jakich godzinach odbywają się treningi. Przewidziane są inspekcje miejsc treningowych oraz przeprowadzane będą badania na miejscu zawodników ze szczególnym uwzględnieniem zawodników początkujących. Badania przeprowadzą lekarze Poradni Sportowo-Lekarskiej.

3. Ustala się następujące ceny biletów na zawody kl. „A”: I miejsce zł 200.—, II miejsce zł 120.—, III miejsce zł 80.—, ulgowe (dla uczniów i szeregowych, oraz zawodniczek) zł 50.—, przy czym klubom-gospodarzom pozostawia się wolną ręką odnośnie ustalania ilości biletów ulgowych.

4. Przypominamy o obowiązkowych w dalszym ciągu procentach opłat od zawodów ze zmianą, że zamiast dotychczas obowiązującej między innymi opłaty brutto na rzecz ŁOZB w wysokości 1 proc., wprowadzona została na ostatnim Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu PZB w dniu 29 sierpnia rb. we Wrocławiu podwyżka do wysokości 2 proc. Termin do regulowania opłat jest siedmiodniowy.

5. Rezerwuje się termin 14 bm. na organizację międzynarodowego spotkania Praha—Łódź.

6. Przypominamy, iż powołana do życia w sezonie 1947-48 Komisja Antyalkoholowa jest czynna w sezonie bieżącym. Skład Komisji: przewodniczący — ob. dr Moskwa Walenty i członkowie ob. ob. Sieroczewski Edmund i Bochenek Henryk.

Za Zarząd:
—) Cwiek Zdzisław sekretarz

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitana Sportowego Nr 1

Na zawody międzynarodowe Łódź — Praha, które się odbędą dnia 14.9.1948 r. w Łodzi.

wyznaczam reprezentację okręgu:
Waga musza: Stasiak (Zryw) rez.: Różyc ki (ŁKS).

Waga kogucia: Brzózka (Concordia), rez.: Czarniecki (Zryw).

Waga piórkowa: Marcinkowski (ŁKS), rez.: Borowski (Concordia).

Waga lekka: Stefaniak (Bawelna), rez.: Krawczyk (Zryw).

Waga półśrednia: Olejnik (ŁKS), rez.: Maciejczyk (Concordia).

Waga średnia: Trześowski (Włóknierz), rez.: Taborek (Zryw).

Z toru helenowskiego



Wizyta kolarzy czechskich w Łodzi wywołała największe zainteresowanie wśród najmłodszych miłośników kolarstwa. W dniu zawodów trybuny świeciły pustkami, na miejscach zaś stojących nawet drzewa były gęsto zaludnione.

U dołu, w braterskim obiekcie jadą Kupczak ze Stepankiem, oraz Bek z Brunerem.

Waga półciężka: Pisarski (ŁKS), rez.: Zy lis (ŁKS).

Waga ciężka: Jaskóła (Włóknierz), rez. Nie-wadził (Zryw).

Wzywam wyżej wymienionych zawodników do intensywnego treningu celem należytego przygotowania do tak poważnego spotkania.

Próbna waga zawodników wyznaczonych do reprezentacji, odbędzie się dnia 13 września 1948 r. (poniedziałek) w lokalu ŁOZB, Piotrkowska 67 m. 6 o godz. 19-ej, na którą zawodnicy mają się stawić z legitymacjami zawodniczymi PZB z poświadczeniem lekarza.

Za punktualne przybycie i wagę zawodników odpowiedzialne są kluby.

Zawodnicy, którzy nie stawiają na próbna waga, będą karani według przepisów.

Zawodnicy winni posiadać buty, czyste bandaża, białe skarpetki i rękawki.

Gospodarz ŁOZB dostarczy na zawody kostiumy i rękawice bokserskie.

Sekundantami drużyny łódzkiej wyznaczam:

1. Garnarka Józefa.
2. Cyrana Józefa.

Kapitan ŁOZB
(—) Stanisław Racięcki

WUWF komun kuie...

W związku z zarządzeniem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej o udziale sportu w akcji Odbudowy Warszawy Woj. Urząd Kult. Fiz. organizuje w dniu 8 września br. o godz. 17 w sali konferencyjnej Woj. Urzędu Kultury Fizycznej (ul. Curie-Skłodowskiej 28) odprawę przedstawicieli Okręgowych Związków Sportowych, Zrzeszeń i Organizacji Sportowych.

W odprawie wezmą również udział delegaci Woj. Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Sto licy i miejscowej prasy sportowej.

Porządek dzienny odprawy:

1. Omówienie zarządzenia Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.
 2. Plan imprez sportowych na odbudowę Warszawy.
 3. Wolne wnioski.
- Ze względu na rodzaj poruszanych spraw pożądanym byłoby delegowanie na odprawę członków Zarządów pełniących obowiązki skarbników.

Na podstawie Zarządzenia Organizacyjnego Nr 3 z dnia 18 sierpnia 48 r. Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i po porozumieniu się z Woj. Komendantem „SP”, ZMP, OKZZ i Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego WUWF zwołuje w dniu 8 września br. o godz. 18.30 Zebranie Inauguracyjne Akcji Marszów Jesiennych celem powołania do życia Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Marszów Jesiennych i realizacji tej akcji w myśl zarządzenia organizacyjnego i regulaminu marszów.

Porządek dzienny zebrania:

1. Zagajenie — ob. A. Nonas, dyr. WUWF;
2. Wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza;
3. Referat o akcji marszów jesiennych — ob. A. Nonas;
5. Wybory do Wojewódzkiego Komitetu Marszów Jesiennych;
4. Dyskusja nad referatem.
6. Wolne wnioski.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Piłka nożna: zawody o mistrzostwo Ligi: stadion ŁKS-u, godz. 17-ta Widzew—Polonia (Bytom), poprzedzone przedmeczem o godz. 15-ej.

Zawody o puchar ŁOZPN-u dla miast powojennych: w Zgierzu godz. 11-ta: Zgierz—Skierniewice, godz. 16.30 w Zduńskiej Woli: Zduńska Wola—Piotrków.

Zawody finałowe drużyn klasy C boisko w Parku Ludowym, godz. 11-ta: Skra Bałuty—Ognisko, boisko w Konstancynie, godz. 17-ta: Zryw Konstancynów—IKP. Zawody towarzyskie: Park Ludowy, godz. 11-ta finałowe mecze drużyn młodzieżowych o puchar ZMP w Pabianicach: godz. 11-ta PKS — Zjednoczone, w Aleksandrowie: DKS Aleks. — DKS Łódź.

Zawody kolarskie: w Kaliszu na torze odbędą się wyścigi z udziałem zawodników czeskich. Początek o godz. 16-ej.

D 030059